

Warzyn - Skóry, dnia 15.04.2024r.

f. J. Dąbowski
Q. K. Potrowska
głowy



Wójt Gminy Sierpc

SPRZECIW SPOŁECZNY PRZECIW WYDANIU, PRZEZ WÓJTĄ GMINY SIERPC, DECYZJI O ŚRODOWISKOWYCH UWARUNKOWANIACH REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA DLA INWESTYCJI:” BUDOWA FARMY Z INFRASTRUKTURĄ TOWARZYSZĄCĄ NA TERENIE DZIAŁEK 14, 16/2, 115/1, 118/1, OBREB 0038 WARZYN – SKÓRY, GMINA SIERPC”.

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014r. o petycjach (t. j. Dz. U. z 2018r. poz. 870), działając w interesie publicznym, jako mieszkańcy miejscowości Warzyn - Skóry, Dziembakowo, zdecydowanie sprzeciwiamy się powstaniu farmy fotowoltaicznej o powierzchni 16.50 hektarów w naszym sąsiedztwie, należących administracyjnie do gminy Sierpc.

Po zapoznaniu się z Kartą Informacyjną Przedsięwzięcia, która została sporządzona w 2022 roku, zamierzającej zrealizować w/w przedsięwzięcie stwierdzamy, że jest ona: nierzetelna, stronnicza oraz bagatelizuje wiele ważnych zagadnień, przepełniona jest stwierdzeniami: „przewiduje się, nie jest możliwe, nie prognozuje się”.

ŻĄDAMY:

Zablokowania działań, umożliwiających realizację inwestycji „Budowa farmy fotowoltaicznej wolnostojącej o mocy do 16 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie działek 14, 16/2, 115/1, 118/1, obręb 0038 Warzyn – Skóry, gmina Sierpc”.

Żądamy również, by Wójt Gminy Sierpc, nie wydał pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko dla tego przedsięwzięcia.

UZASADNIENIE

1. FUNKCJE SPOŁECZNE

Wszystkie podane elementy składowe całej inwestycji zaburzają na zawsze nasze środowisko, teren oraz naturalny krajobraz gminy (stalowa konstrukcja, panele w ilości 36 tys. 360 sztuk o wysokości do 4 metrów i inne). Według wielu mieszkańców i nie tylko, instalacja zaburzy lokalny ład i sielskość naszych okolic. Należy wziąć pod uwagę, że taka elektrownia będzie szpeciła nasz krajobraz przez wiele długich lat, a przez te lata zamiast przyrody i krajobrazu będziemy mieli szklano blaszane powierzchnie. Planowana inwestycja sąsiaduje z wieloma działkami i gospodarstwami, których wartość drastycznie spadnie jeśli dojdzie do jej realizacji. Nieruchomości, które znajdują się w zasięgu oddziaływania tej farmy będą bezwartościowe. Powstanie takiej instalacji naruszy zasady ładu przestrzennego i koliduje z sąsiadującą zabudową i okolicą, cenne grunty rolne zostaną przekształcone w zakład przemysłowy, jakim niewątpliwie jest w/ w inwestycja. Mówimy stanowczo nie dla opinii inwestora, który nie docenia potencjału naszej okolicy, cyt.: „występująca na obszarze inwestycji roślinność cechuje się niską wartością przyrodniczą”. Wybraliśmy życie na wsi, nie chcemy tak żyć. Takie zagospodarowanie terenów - w bardzo bliskim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej, nie pozwoli nam na normalne korzystanie ze środowiska.

2. ODDZIAŁYWANIE NA ZDROWIE I ŻYCIE LUDZI ORAZ ZWIERZĄT

Brak ogólnodostępnych badań naukowych, których celem jest określenie negatywnego wpływu tak ogromnych elektrowni fotowoltaicznych, w szczególności pola magnetycznego, na zdrowie i życie ludzkie (dzieci!) oraz zwierząt w perspektywie kilkudziesięciu lat. To jakie skutki dla naszego zdrowia będzie miała obecność urządzeń związanych z inwestycją, może okazać się dopiero za dziesięć, dwadzieścia lat. Nie chcemy tego doświadczyć. Brak takich badań nie może zagwarantować bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańcom okolic inwestycji.

3. REGULACJE PRAWNE

Rząd zauważył, że są luki w przepisach i taka samowolka, co do wyboru lokalizacji farm fotowoltaicznych trwale zaburzy ład przestrzenny oraz krajobraz. Aktualnie trwają prace nad uregulowaniem tych przepisów, według których duże instalacje OZE będą mogły być budowane wyłącznie na podstawie miejscowego planu, nie jak dotychczas na warunkach zabudowy, czyli w miejscach, które zostaną wyznaczone przez każdą gminę, przy jednoczesnym zapewnieniu ładu przestrzennego i ograniczeniu negatywnego oddziaływania instalacji, jak i uniknięciu powstawania konfliktów społecznych.

4. Nie jesteśmy wrogami odnawialnych źródeł energii, część z nas posiada w swoich gospodarstwach domowych panele fotowoltaiczne. Protestujemy tylko przeciw skali przemysłowej tych inwestycji, elektrownie fotowoltaiczne powinny być lokowane na terenach słabo zaludnionych z dala od ludzkich osad, przemysłowych, poprzemysłowych, nie zaś w bezpośrednim sąsiedztwie naszych domostw (w przypadku tej inwestycji 15, 28, 48... metrów od zabudowań). W Europie zachodniej tego typu elektrownie są sytuowane z dala od osad ludzkich, na terenach przemysłowych, wzdłuż linii kolejowych, autostrad, wokół wysypisk śmieci, oczyszczalni ścieków.

My niżej podpisani wyrażamy zgodę na przetwarzanie naszych danych do czynności związanych z podpisanym przez nas sprzeciwem.

Składający niniejszy sprzeciw (tj. osoby, które pozostają mieszkańcami oraz właścicielami nieruchomości w miejscowości Warzy-Skóry, Dziembakowo), i składają niniejszą petycję.

Załączniki:

1. Interpelacja nr 38783 do ministra rozwoju i technologii w sprawie konieczności wprowadzenia prawnych uregulowań budowy farm fotowoltaicznych w celu powstrzymania lawinowego ich powstawania.
2. Odpowiedź na interpelację znak pisma: DGN-II.054.3.2023 Ministerstwo Rozwoju i Technologii
3. Lista z podpisami mieszkańców oraz osób popierających petycję

Do wiadomości:

Rada Gminy Sierpc

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska

interpelacja nr 38783

do ministra rozwoju i technologii

w sprawie konieczności wprowadzenia prawnych uregulowań budowy farm fotowoltaicznych w celu powstrzymania lawinowego ich powstawania

Zgłaszający: Monika Falej, Paweł Krutul, Marek Rutka, Robert Obaz, Anita Kucharska-Dziedzic, Maciej Kopiec

Data wpływu: 01-02-2023

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymuję apele od zaniepokojonych mieszkańców gmin, powiatów i województw z całej Polski o spowodowanie podjęcia publicznej debaty i w rezultacie wpłynięcie na stworzenie regulacji prawnych dotyczących budowania farm fotowoltaicznych na terenach wiejskich nieuprzemysłowionych. Elektrownie fotowoltaiczne w ostatnich latach są masowo budowane na terenach wiejskich bez poszanowania jakichkolwiek zasad. Są czynnikiem silnie ingerującym w dotychczasowe życie ludzi na wsi oraz wysoce degradującym krajobraz, a co za tym idzie, powodującym dewastację przyrody i rolnictwa na niewyobrażalną skalę. Wskazywane są przykłady zamiarów budowy olbrzymiej elektrowni fotowoltaicznej zajmującej 167 ha na kolonii wsi Ignalin, pod Lidzbarkiem Warmińskim, bez wiedzy okolicznych mieszkańców ukierunkowanych na agroturystykę, uprawiających ekologiczne warzywa i owoce. Mieszkańcy dowiadują się przypadkiem. Dla jednych więc są to gigantyczne zyski, dla innych załamanie życia.

Okazuje się, że to nie jest jedyna planowana inwestycja w gminie. W promieniu kilku kilometrów w planach jest utworzenie farm fotowoltaicznych w całej gminie na 1500 hektarów, co w przeliczeniu daje powierzchnię około 8% terenów rolniczych i nieużytków gminy Lidzbark Warmiński. Jest to znaczący problem w skali kraju. Wskazuje się również powierzchownie sporządzone dokumenty i raporty środowiskowe z olbrzymią liczbą błędów. Praktycznie nie ma gminy, w której by nie planowano tego typu elektrowni na terenach rolniczych i nieużytkach. Inwestycje planowane są na terenach prawnie chronionych, jak Natura 2000, parki krajobrazowe, rezerваты, a nawet na terenach puszczy.

Z szacunków wynika, że w planach jest zabudowanie infrastrukturą przemysłową, jaką niewątpliwie są elektrownie PV, kilkaset tysięcy hektarów w kraju. Wskazuje się, że nie ma obecnie żadnych regulacji prawnych, które pozwoliłyby na sensowne lokowanie takich elektrowni. W obecnym stanie prawnym farmy fotowoltaiczne można stawiać wszędzie. Inwestycje te, po nowelizacjach ustaw, są wyjęte spod przepisów odnoszących się do zabudowań przemysłowych na terenach wiejskich. Nie ma także żadnych regulacji odległościowych.

Elektrownie słoneczne stawia się kilkadziesiąt metrów od siedlisk ludzkich, a w niektórych przypadkach to tylko 10 m od zabudowań. Nie podejmuje się badań, które mówiłyby o wpływie tak olbrzymich skupisk urządzeń prądowców na zdrowie i życie ludzkie. Ponadto notorycznie pomijany jest fakt konsultacji społecznych, zagwarantowanych społeczeństwu prawnie. Nagminnie odrzucane są wnioski mieszkańców o przeprowadzenie rozpraw administracyjnych. Niepokojącym czynnikiem jest planowanie elektrowni słonecznych na gruntach klas III, co jest niezgodnie z polskim prawem; farmy fotowoltaiczne można stawiać na gruntach klas IV, V, VI. Istotnymi aspektami w tym temacie jest brak zasad dobrosąsiedztwa, konflikty interesów, niszczenie turystyki i rolnictwa i przede wszystkim degradacja przyrody. Warto podkreślić, że same elektrownie nie dają żadnego zatrudnienia okolicznej ludności.

Regionalne dyrekcje ochrony środowiska wciąż wydają pozytywne opinie na temat stawiania farm na terenach prawnie chronionych, na obszarach korytarzy ekologicznych, w miejscach żerowania dużych skupisk ptaków, na nieużytkach, które dla przyrody są bardzo cennymi strefami, sprzyjającymi egzystencji roślin, zwierząt i grzybów. Ziemie przeznaczone pod ową infrastrukturę często należą do urzędników państwowych, sołtysów, wójtów i ich rodzin. Próbuje się tworzyć sztuczne, naprędce opracowywane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego pod konkretne inwestycje, gdzie

swoje ziemie mają osoby na tzw. stanowiskach. Poświęcane są ogromne połacie ziemi, a wydajność takich farm w naszej szerokości geograficznej wynosi średnio 11%. Pod przykrywką ekologii buduje się olbrzymi biznes.

Panie Ministrze!

Przedstawiłam, siłą rzeczy, niepełny zakres wątpliwości prezentowanych przez mieszkańców, których się uszczęśliwia fotowoltaicznym „biznesem”. Rozumieją oni zapotrzebowanie współczesnego świata na energię, ale nie przyjmują tworzenia wspomnianego „biznesu” wyjętego spod prawa, czyli niemocy prawnej.

1. Czy zostaną podjęte lub są prowadzone prace legislacyjne wychodzące naprzeciw przedstawionym powyżej negatywnym uwarunkowaniom towarzyszącym budowie elektrowni fotowoltaicznych? Czy istnieją już konkretne zapisy z tym związane?

Jak przewiduje się procedurę decyzji o lokalizacji farm fotowoltaicznych?

W jaki sposób podejmie się przeciwdziałanie degradacji krajobrazu i dewastacji przyrody, rolnictwa i turystyki?

Jak będą chronione cenne tereny historyczne?

Jakie konsekwencje będą podejmowane wobec łamiących prawo związane z budową farm, jeżeli zostanie ono stworzone?

2. Czy ministerstwo dysponuje wynikami badań i analiz dotyczących wpływu instalacji na zdrowie ludzi, zwierząt i na grunty okalające ową infrastrukturę w różnych wariantach? Czy zostaną one udostępnione do informacji publicznej? W jaki sposób?

3. Jaka jest ministerialna wiedza i akceptacja lub nie planowanych inwestycji w woj. warmińsko-mazurskim, z krytycznym stanowiskiem społeczności lokalnych, takich jak farma fotowoltaiczna w okolicach miejscowości Łyna, gmina Nidzica, w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej; farma wchłaniająca wsie Bagno i Jamielnik pod Nowym Miastem Lubawskim – tu ma również powstać 10-hektarowe składowisko zużytych paneli PV; farma w okolicy pól grunwaldzkich, obszar kilkaset hektarów?

Z poważaniem

Monika Falej

Posłanka Warmii, Mazur i Powiśla



Ministerstwo Rozwoju i Technologii

Waldemar Buda

Znak pisma: DGN-II.054.3.2023
Warszawa, 13 marca 2023 r.

Pani Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu RP

Dotyczy: interpelacji nr 38783 w sprawie konieczności wprowadzenia prawnych uregulowań budowy farm fotowoltaicznych w celu powstrzymania lawinowego ich powstawania (postowie: Monika Falej, Paweł Krutul, Marek Rutka, Robert Obaz, Anita Kucharska-Dziedzic, Maciej Kopiec)

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na interpelację nr 38783 z 7 lutego br., przedstawiam następujące informacje.

W procedowanej aktualnie nowelizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wprowadzony zostanie wymóg uchwalenia planu miejscowego dla lokalizacji instalacji OZE o określonej wielkości.

Zgodnie z zaproponowanym brzmieniem art. 16 ust. 6a pkt 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym:

„6a. Zmiana zagospodarowania terenu, dotycząca:

1) (...),

2) niezamontowanych na budynku instalacji odnawialnych źródeł energii lokalizowanych:

a) na użytkach rolnych klasy I-III i gruntach leśnych,

b) na użytkach rolnych klasy IV, o mocy zainstalowanej elektrycznej większej niż 150 kW lub wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania energii elektrycznej,

c) na gruntach innych niż wskazane w lit. a i b, o mocy zainstalowanej elektrycznej większej niż 1000 kW

– następuje na podstawie planu miejscowego.”.

Oznacza to, że żadna z wielkopowierzchniowych instalacji fotowoltaicznych, o których wspomniano w interpelacji, nie będzie mogła zostać zlokalizowana na podstawie decyzji

o warunkach zabudowy. Konieczne będzie sporządzenie planu miejscowego, w procedurze z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. W nowelizacji rozbudowano również przepisy dotyczące partycypacji społecznej, co pozwoli zaangażować w proces tworzenia planu większą liczbę mieszkańców.

Celem wprowadzanych przepisów jest dopuszczenie możliwości lokalizowania instalacji odnawialnych źródeł energii przy jednoczesnym zapewnieniu ładu przestrzennego, ograniczeniu negatywnego oddziaływania instalacji i uniknięciu powstawania konfliktów przestrzennych. Jest to ważne nie tylko z punktu widzenia właścicieli nieruchomości, które znajdują się w obszarze oddziaływania instalacji, ale także dla samych firm realizujących inwestycje OZE, których lokalizacja opatrzona zostanie silniejszą legitymizacją społeczną.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko projekt planu zagospodarowania przestrzennego podlega co do zasady procedurze przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, która wymaga sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko biorącej pod uwagę również oddziaływanie na ludzi, różnorodność biologiczną, rośliny, zwierzęta, krajobraz, zabytki i dobra materialne. Nie jest to wyliczenie zamknięte, a więc w ramach prognozy znaleźć się powinny wszystkie aspekty, o których wspomniano w interpelacji.

Jeżeli chodzi o sankcje za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów to znajdują się już one obecnie np. w Prawie budowlanym, a wśród nich można wymienić choćby obowiązek rozbiórki (art. 49e) czy karę grzywny (art. 93).

Jednocześnie chciałbym poinformować, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii nie dysponuje wynikami badań na wspomniany temat. Nie zajmowało się również i nie gromadziło wiedzy na temat indywidualnych inwestycji polegających na budowie farm fotowoltaicznych, jako, że nie mieści się to w kompetencjach ministerstwa, a odpowiednich organów budowlanych, środowiskowych i planistycznych.

Z wyrazami szacunku

Waldemar Buda

Minister Rozwoju i
Technologii

/ kwalifikowany podpis
elektroniczny /